

Upał jest, zagrożenia nie ma

Data publikacji: 7.08.2013 19:10

Strażacy przyznają, że na szczęście pożary na łąkach i polach zdarzają się sporadycznie. Leśnicy również uspokajają lasy "napity" się na zapas przed upałami.

□

Tropikalne temperatury kojarzą się z zagrożeniem pożarowym. Płonące hektary lasów znane z telewizji nie dały spać również naszemu czytelnikowi. – **„Czy ktoś mógłby sprawdzić jak z zagrożeniem pożarowym, czy nasze beskidzkie lasy się nie wypalą w związku z tą pogodą?”** – pisze do nas Marian M.

Postanowiliśmy więc to sprawdzić. Zagrożenie pożarowe owszem jest, jak zwykle w lesie. Przy takiej temperaturze, ogień mógłby co prawda rozprzestrzenić się szybciej. Jednak daleko tu do mówienia o suszy lub stopniu zagrożenia pożarowego, jakie ogłoszono w Małopolsce. Nadleśniczy Witold Szozda z Nadleśnictwa Wisła uspokaja. – **Wiosenne deszcze pozwoliły się „napić” się glebie na zapas. W tej chwili nie ma suszy w lesie** – mówi.

Również strażacy przyznają, że jest spokojnie. Rzadko kiedy wyjeżdżają do pożarów. – **Na szczęście są to jakieś incydentalne sprawy** – powiedział dyżurny Powiatowego Centrum Ratownictwa w Ustroniu. Ostatnio we wtorek 6 sierpnia w południe w Zbytkowie paliła się bela słomy. Na miejsce przybyły straże pożarne z JRG Skoczów oraz OSP z okolic. Dzięki sprawnej akcji strażaków pożar się nie rozprzestrzenił. Kilka dni temu strażacy z JRG Skoczów gasili palącą się trawę w Strumieniu na torowisku.

Do piątku wysokie temperatury w naszym regionie przewidują meteorolodzy. Upał ma odpuścić w weekend. Piątek i sobota mają być pochmurne i deszczowe, w niedzielę poprawa pogody słonecznie i 25 stopni.

KOD